

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. odmówił J. B. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, gdyż na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, a jedynie 7 lat 11 miesięcy i 7 dni.

W odwołaniu z dnia 3 grudnia 2015 r. ubezpieczony wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury na skutek uznania, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach w E. w okresie od 22 stycznia 1973 r. do 31 stycznia 1992 r.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII U [...], oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

J. B. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 3 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) w zw. z wykazem A Dział V załącznika do ww. rozporządzenia, polegające na nieprawidłowym jego zastosowaniu skutkującym nieuwzględnieniem okresu pracy ubezpieczonego od dnia 22 stycznia 1973 r. do dnia 30 września 1983 r. jako okresu pracy wykonywanego w warunkach szczególnych oraz nieuprawnionym przyjęciu, iż ubezpieczony nie spełnił ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury, o jakich mowa w treści art. 184 ust. 1 pkt 2 i 3 ww. ustawy;

2) naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227, 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na dokonaniu dowolnej oceny dowodów oraz odmowie wiarygodności części osobowych źródeł dowodowych, pominięciu sprzeczności występujących między istotnymi ustaleniami Sądu a treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjęciu, iż wpisanie w świadectwie pracy stanowiska „ślusarz” oznacza, że odwołujący się faktycznie pracował na takim stanowisku, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż skarżący w spornym okresie pracy wykonywał czynności pracownicze spawacza;

3) naruszenie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego przez jego zastosowanie i nieuwzględnienie apelacji pomimo jej zasadności;

4) naruszenie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zasadnej apelacji oraz niewydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie:

1) czy treść przepisu art. 184 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2013 r., poz. 1440 ze zm.) pozwala na przyjęcie, iż wyartykułowane tam przesłanki wykonywania pracy w warunkach szczególnych mogą być wykazywane wyłącznie za pomocą dowodów z dokumentów z wyłączeniem innych źródeł dowodowych;

2) czy treść przepisu art. 184 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2013 r., poz. 1440 ze zm.) pozwala na tworzenie swoistej hierarchii ważności dowodów na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych, dającej bezdyskusyjny prymat dowodom z treści dokumentów i obligującej organy orzekające do pomijania innych dowodów zgromadzonych w sprawie;

3) czy nazwa stanowiska pracy powierzonego pracownikowi może mieć decydujący wpływ na ustalenia Sądu dotyczące tego, czy praca była czy też nie była przez pracownika wykonywana w warunkach szczególnych, czy też znaczenie dla powyższych ustaleń mają w takim wypadku czynności faktycznie wykonywane przez pracownika.

Skarżący wniósł o uchylenie przedmiotowego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Dodatkowo wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie, zważywszy na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Celem uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, iż szczególne znaczenie w przedmiotowej sprawie ma odpowiedź na pytanie, czy do oceny tego, czy praca wykonywana była przez pracownika w warunkach szczególnych, czy też w warunkach, którym takich cech przypisać nie można, znaczenie ma wyłącznie nazwa stanowiska pracy, które zostało powierzone pracownikowi utrwalona w treści dokumentacji pracowniczej, czy też praca faktycznie wykonywana przez pracownika w okresie, którego ustalenia dotyczą. W ślad za tym powstaje wątpliwość czy w sytuacji, gdy rzeczywiście wykonywane przez pracownika w ramach stosunku pracy czynności różniły się od czynności wskazanych w treści nazwy powierzonego mu przez

pracodawcę stanowiska pracy, Sąd uprawniony jest do dokonywania ustaleń faktycznych dając bezdyskusyjny prymat treści dokumentacji pracowniczej zgromadzonej w aktach sprawy, czy też dopuszczalne jest oparcie czynionych przez Sąd ustaleń na dowodach z zeznań powołanych w sprawie świadków. Okoliczność bowiem wykonywania przez pracownika faktycznie innej pracy od tej, jaka została zapisana w nazwie powierzonego mu stanowiska pracy, możliwa będzie w każdym wypadku do wykazania wyłącznie dowodami innymi niż dokumenty zgromadzone w aktach osobowych pracownika.

W ocenie skarżącego danie, jak to uczynił Sąd, prymatu dokumentacji pracowniczej, w tym powoływanie się na brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych jako dominującego środka dowodowego, upośledza w sposób znaczący pozycję procesową pracownika, który w okresie spornym wykonywał *de facto* inną pracę niż ta utrwalona przez pracodawcę za pomocą dokumentów załączonych do akt osobowych pracownika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić wyczerpującą argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, LEX nr 2312016).

Wskazane wymogi nie zostały spełnione.

Odnosząc się do przedstawionych zagadnień prawnych, odwołujących się do wagi poszczególnych środków dowodowych, wskazać należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, nie dotyczą one niejasnych kwestii. Polskie prawo nie

przewiduje hierarchii dowodów, co oznacza, że co do zasady zakłada się ich równorzędność. Natomiast w ramach swobodnej oceny dowodów Sąd może dać poszczególnym z nich wiarę lub jej odmówić (w całości lub w części), po czym wyjaśnić w uzasadnieniu orzeczenia, z jakiego względu zdecydował w ten sposób, a także wskazać, który środek dowodowy - przy uwzględnieniu całości zebranego materiału - okazał się w jego ocenie szczególnie istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak bowiem podaje się w orzecznictwie, kwalifikowanie określonych dowodów jako wiarygodnych i wystarczających z punktu widzenia ustalenia podstawy faktycznej podlega swobodnej ocenie sądu właściwego do rozstrzygania w określonej sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306). Co więcej, ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Nie jest więc z całą pewnością narzucone, iż – jak wskazał w przedstawionym przez siebie zagadnieniu prawnym skarżący - wymienione w art. 184 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przesłanki wykonywania pracy w warunkach szczególnych mogą być wykazywane wyłącznie za pomocą dowodów z dokumentów z wyłączeniem innych źródeł dowodowych.

Nie wymaga także wyjaśnienia w drodze merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej kwestia tego, czy „treść przepisu art. 184 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2013 r., poz. 1440 ze zm.) pozwala na tworzenie swoistej hierarchii ważności dowodów na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych, dającej bezdyskusyjny prymat dowodom z treści dokumentów i obligującej organy orzekające do pomijania innych dowodów zgromadzonych w sprawie”. Jak już wyżej wskazano, w polskim porządku prawnym nie funkcjonuje pojęcie hierarchii ważności dowodów. Niemniej zwraca się uwagę, że w pewnych okolicznościach faktycznych „Spośród dowodów rzeczowych największe znaczenie mają dokumenty jako najbardziej pewny środek dowodowy. Chodzi tutaj przy tym o

dokument pisemny – urzędowy i prywatny, jako uzewnętrznienie jakiejś myśli lub wiadomości za pomocą pisma (art. 244 i 245 k.p.c.) (...) Dokumenty urzędowe mają większą moc dowodową, korzystają bowiem zarówno z domniemania prawdziwości, jak i domniemania zgodności z prawdą oświadczenia organu lub organizacji, od których pochodzą. Domniemania te mogą zostać obalone w drodze dowodów na przeciwieństwo. Istnieją pewne ograniczenia dowodu ze świadków na rzecz dowodu z dokumentu (art. 246 i 247 k.p.c.) (...) Reguły ograniczające dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron nie obowiązują w sprawach z zakresu prawa pracy wniesionych przez pracownika (art. 473 k.p.c.)” (B. Bładowski, *Przeprowadzenie poszczególnych dowodów*, [w:] B. Bładowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Kraków: Zakamycze 1999, s. 169-170). Jednocześnie w piśmiennictwie zwraca się uwagę, iż „judykatura nie powinna zbyt wyraźnie wskazywać na jakąś „szczególną” moc dowodową określonego środka dowodowego. Konkretnie oceny wypowiedziane na tle określonego stanu faktycznego nie zawsze mogą być uogólnione, istnieje bowiem niebezpieczeństwo ograniczania indywidualnej sędziowskiej oceny dowodów” (T. Ereciński, *Komentarz do art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa, LexisNexis 2002, s. 494).

Nie stanowi również istotnego zagadnienia prawnego pytanie, „czy nazwa stanowiska pracy powierzonego pracownikowi może mieć decydujący wpływ na ustalenia Sądu dotyczące tego, czy praca była czy też nie była przez pracownika wykonywana w warunkach szczególnych, czy też znaczenie dla powyższych ustaleń mają w takim wypadku czynności faktycznie wykonywane przez pracownika”. W tym temacie Sąd Najwyższy wypowiadał się już wielokrotnie, podnosząc, iż dla spełnienia wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach - dla celów emerytalnych - istotne jest, czy taka praca była przez pracownika faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 298/11, LEX nr 1215466), przy czym dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych

warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 6196389; z dnia 9 maja 2018 r., III UK 74/17, niepubl.).

Nie można też nie zauważyć, że sformułowania użyte przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz w zarzutach skargi, świadczą o niedopuszczalnej ze względu na brzmienie art. 398³ § 3 k.p.c. próbie kwestionowania oceny dowodów. We wskazanym uzasadnieniu skarżący podał m.in., iż „Wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd II instancji dał także wyraz dokonanej przez siebie kwalifikacji dowodów w postępowaniu, uznając dowody z zeznań świadków oraz zeznania Skarżącego wskazujących na to, że Skarżący wykonywał pracę spawacza w spornym okresie pracy za niewiarygodne. Z zaskarżonym wyrokiem nie sposób się zgodzić”, zaś jako jeden z zarzutów wskazał „naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227, 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polegające na dokonaniu dowolnej oceny dowodów oraz odmowie wiarygodności części osobowych źródeł dowodowych, pominięciu sprzeczności występujących między istotnymi ustaleniami Sądu a treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego”. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca

2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310).

Mając na względzie powyższe, należało orzec jak w sentencji.